

# KOMENDA STOŁECZNA POLICJI

<https://ksp.policja.gov.pl/pl/dzialania/aktualnosci/38085,Wyszedl-z-zakladu-karnego-nadal-znecal-sie-nad-matka-ponownie-trafil-do-aresztu.html>  
2022-10-02, 12:54

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## WYSZEDŁ Z ZAKŁADU KARNEGO, NADAL ZNĘCAŁ SIĘ NAD MATKĄ, PONOWNIE TRAFIŁ DO ARESZTU

Data publikacji 05.05.2016

**Funkcjonariusze z komisariatu w Markach zatrzymali 54-letniego Jacka L. Mężczyzna od listopada 2015r., kiedy opuścił zakład karny, w którym przebywał blisko 2 lata za znęcanie się psychicznie i fizycznie nad swoją matką, nadal dopuszczał się wobec niej agresji, wszczynał awantury i groził nożem i niszczył wyposażenie domu. Policjanci zaalarmowani o kolejnej awanturze umieścili sprawcę przemocy w policyjnym areszcie oraz złożyli wniosek do sądu o zastosowania tymczasowego aresztowania. Ten bez wahania nakazał umieścić 54-latkę na okres 3 miesięcy w areszcie śledczym. Może mu grozić kara nawet do 7, 5 roku pozbawienia wolności.**

Policjanci z komisariatu w Markach zostali powiadomieni o awanturującym się mężczyźnie na terenie prywatnej posesji. Zgłaszająca interwencję policyjną kobieta, oświadczyła, że jej 54-letni syn, będąc pod wpływem alkoholu, ubliżał jej, trzymając w ręku nóż, groził jej uszkodzeniem ciała. Obawiając się o swoje życie 78-lątka musiała uciekać z własnego domu.

Jak zeznała dodatkowo kobieta, jej syn wyszedł w listopadzie 2015 r. w zakładzie karnego, gdzie przebywał około 2 lat za przestępstwo znęcania się psychicznego i fizycznego nad jej osobą. Gdy tylko wrócił do domu nadal nadużywał alkoholu, niszczył wyposażenie domu, rzucał w nią różnymi przedmiotami, groził nożem. Ostatnie zachowanie syna, w trakcie którego kobieta musiała uciekać z domu przelało czarę goryczy 78-lątce, która poprosiła o pomoc policjantów. Zeznania, jakie złożyła poszkodowana zawierały nie tylko informacje o znęcaniu się fizycznym i psychicznym nad jej osobą przez syna, lecz również groźbach pobicia i pozbawiania życia.

Policjanci zatrzymali mężczyznę i umieścili w policyjnej celi. Badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie blisko 1,3 promila. Złożyli też w sądzie w Wołominie wniosek o tymczasowe aresztowanie 54-latkę. Ten bez wahania nakazał umieścić Jacka L. na okres najbliższych 3-miesięcy w areszcie śledczym. Teraz może mu grozić kara nawet do 7,5 roku pozbawienia wolności.

ea/ts